

„Gdy zięć chuligani
- nie jest tym,
za kogo się podaje,
wneł ADWOKAT się przydaje!”



„ADWOKAT”

Kiedy prawnik się przydaje?
Gdy zięć nie jest tym, za kogo się podaje,
advokat się przydaje.
Wtedy porozmawia i słowami oczaruje.
Zawsze za klientem stanie murem,
obroni i z kłopotów uratuje.

Kiedy się boisz
i potrzebujesz kogoś kto cię uspokoi,
advokat bez problemu cię wybroni,
niczym rycerz w srebrnej zbroi.

Jest to praca niezwykle szanowana,
ambitnych osób ukochana.
Musisz jak Alicja
być do niej niezwykle dobrze przygotowana.



Oprócz pięknego Mecenasa - papugi,
będziesz potrzebowała lat edukacji.
Aby móc prowadzić takie usługi -
milion notatek, tysiące prezentacji.

Kilka lat studiów, dokładnie pięć,
3 lata adwokackiej aplikacji
i dopiero wtedy może być pewny zięć,
że zasiądzie dziś spokojnie do kolacji.

A więc porzuć już swą trwogę,
twój adwokat zakłada togę,
zieloną jak papugi pióra.
W twym imieniu w sądzie stanie,
i chociaż sędzia ma ostatnie zdanie,
adwokat wzorowo wykonał swoje zadanie.



Drużyna Ka'Baczków zaprasza do obejrzenia filmiku,
który towarzyszy utworowi „Adwokat”!!!